

Wiadomości

Czwartek, 31 stycznia 2019

Laureaci Nagrody Skrzydło Anioła

Nagroda "Skrzydło Anioła" jest przyznawana za pracę na rzecz społeczności i zaangażowanie w jej życie, niesienie dobra i aktywną pomoc potrzebującym, a także za wyznaczanie wzorów godnych naśladowania.

Przy wręczaniu statuetek wójtowi towarzyszyły zastępca Halina Musiał i przewodnicząca Rady Gminy Bernardyna Bryzek.

Maria Brombosz

Aktywna i twórcza jako radna (w latach 2014-2018) i sołtys Poręby Wielkiej. Była znaczącą osobą w gronie osób zabiegających o budowę nowej szkoły. Kiedy już ruszyła inwestycja, uczestniczyła w pracach Rady budowy.

Dla uczniów, o których zwykła mówić "Nasze Dzieci", ich najlepszego rozwoju i dobrego samopoczucia nie szczędzi środków finansowych – publicznych, czyli z funduszu sołeckiego, jak i prywatnych. Od wielu lat jest sponsorem imprez ("Konkurs bożonarodzeniowy" i "Festyn rodzinny"), pomaga też zaspokoić bieżące potrzeby szkoły.

Pani Maria chętnie przyjmuje zaproszenia na lekcje, żeby przybliżyć uczniom zasady funkcjonowania samorządu. Współorganizuje uroczystości, podczas których dzieci poznają historię swojej miejscowości. Pani Sołtys zawsze dba, aby występy małych artystów zostały nagrodzone nie tylko brawami ale i słodkimi upominkami.

- Sołtys nie działa sam - powiedziała Maria Brombosz, odbierając Nagrodę. - Na szczęście mam osoby które mnie wspierają i są ze mną. Więc jakiegokolwiek funkcje pełnicie, czy stanowiska piastujecie, każdemu z Państwa życzę, aby wokół was były życzliwe osoby, które będą z wami na dobre i na złe.

Wanda Heród

Była radna organów samorządowych, działa w organizacjach społecznych i branżowych. Jednak w rodzinnej Porębie Wielkiej jest znana przede wszystkim jako przewodnicząca KGW (od 1983 roku) oraz założycielka zespołu "Porębianie" (działającego od 1986 roku) i jego kierownik organizacyjny.

Od wielu lat wraz z innymi działaczami z Poręby Wielkiej inicjowała szereg inicjatyw zmierzających do podjęcia przez władze gminy decyzji o budowy szkoły w Porębie Wielkiej. To między innymi pani Wandzie Heród dzieci z Poręby zawdzięczają nową siedzibę szkoły.

Pani Wanda wraz z koleżankami z Koła wielokrotnie w formie rzeczowej oraz finansowej wspierała działania szkoły. Corocznie podczas festynu rodzinnego Gospodynie przygotowują stoisko z potrawami regionalnymi, a dochód ze sprzedaży przeznaczają na potrzeby uczniów.

Pani Heród jest przykładem działacza społecznego, który nie boi się wyrażać swoich opinii bez względu na panującą koniunkturę.

- To, co się nam w kołach gospodyń udaje - podkreśliła Wanda Heród - to wyciąganie ludzi z domu, od internetu, od grilla. A wszystko musimy zdobywać swoją ciężką pracą. - Laureatka, przyjmując statuetkę, podzieliła się wspomnieniami o tym, jak ściągała traktorem z lasu drzewa konieczne do remontu budynku, czy jak wraz z koleżankami wyjeżdżały w środku nocy do Łodzi po tkaniny na stroje. Pochwaliła się też ukończeniem kursu omłotowego, uznając, że nie ma potrzeby wyjaśniać, co ten termin znaczy...

Danuta Krzemień

Działalność w KGW Broszkowice rozpoczęła w roku 1984 od pełnienia funkcji przewodniczącej. Już wtedy głowę miała pełną pomysłów. Pierwszymi było założenie "Kroniki Koła" i zaproszenie do współpracy kolejnych gospodyń. Pukała od drzwi do drzwi, namawiając do współdziałania. Osiągnęła cel - w tamtym czasie liczba członkiń była rekordowa.

Poświęcała wolny czas na organizowanie kursów i pokazów, imprez i spotkań. Początki nie były łatwe, gdyż Koło nie posiadało żadnego lokum. Na próbach w domu Pani Danusi gromadziło się nieraz trzydzieścioro dzieci. Przygotowane w ten sposób występy przechodziły najśmielsze oczekiwania i wynagradzały wszelkie trudności.

Pani Danusia śpiewa w zespole "Broszkowianki" od jego powstania tj. od 20 lat. Przewodniczyła Kołu do 2016 roku. Wciąż angażuje się wraz z koleżankami w imprezy. Dbą o oprawę artystyczną i reżyseruje występ gospodyń z Broszkowic na "Babskim Combrze".

- Zaliczam się niestety do tzw. "urodzonych działaczy społecznych" - zagaiła Danuta Krzemień. - Dlaczego niestety? Bo taki działacz na przechlapane. Ktoś zapytał: To dlaczego ten działacz tak się udziela? Przecież nikt go nie zmusza! Odpowiedź jest prosta: dlatego, że jest urodzonym działaczem; a po drugie: dla takiej chwili jak dzisiaj - wyjaśniła.

Jadwiga Chowaniec

Przewodnicząca KGW w Rajsku (od 10 lat) i zarazem kierowniczka do spraw organizacyjnych Zespołu Śpiewaczego "Rajskowianki". Promotorka współpracy gospodyń z przedszkolem i szkołą w Rajsku, a także organizacjami i instytucjami w gminie, powiecie i województwie. Dzięki inicjatywie Pani Jadzi "Rajskowianki" reprezentowały gminę Oświęcim m.in. na Targach Wielkanocnych w 2018 roku w Krakowie.

Pani Jadzia inspiruje swoje koleżanki z Koła, które współorganizują okolicznościowe imprezy często połączone z akcjami charytatywnymi. Przedszkolne kiermasze, spotkania seniorów, dożynki czy kolędowanie nie mogą obejść się bez udziału i występu śpiewających gospodyń, których liderką jest Pani Jadzia.

- Przy moich koleżankach jestem małym dzieckiem - przyznała Jadwiga Chowaniec - bo dopiero 10 lat kieruję swoimi paniami. Tym bardziej dziękuję za to wyróżnienie. Mam nadzieję, że mnie ono zmotywuje do dalszej pracy.

Marta i Janusz Marszałkowie

Założyciele Fundacji "Blżej Człowieka". Dzięki ich staraniom czynionym od końca lat 80. w Rajsku od 1994 roku istnieje Wioska Dziecięca im. Janusza Korczaka. Tutaj osierocone dzieci są otoczone opieką i wychowywane w warunkach zbliżonych do prawdziwie rodzinnych.

Mieszkają w domkach jednorodzinnych, tworząc sześć-, siedmioosobowe rodzeństwa, którymi opiekują się zastępczy rodzice. Wioska daje możliwość łączenia rodzeństw, które w publicznych placówkach wychowawczych z pewnością byłyby rozdzielone ze względu na wiek oraz płeć.

- Przygotowania do powstania Wioski dziecięcej trwały tak naprawdę od 1987 roku - powiedział Janusz Marszałek. - W tamtym czasie to nie było łatwe. Cudem w 1994 roku udało się tę Wioskę otworzyć. Zatem w tym roku obchodzimy 25-lecie naszej działalności. Z tego miejsca zapraszamy wszystkich Państwa do wspólnego świętowania: 10 sierpnia tego roku o godzinie 14:00 będziemy zaczynali. Mam nadzieję, że tyle mieliśmy kontaktów wspólnych przez 25 lat, że zechcecie państwo dotrzeć do Rajską.

- Wzruszające jest dla nas to - dodała Marta Marszałek - że zostaliśmy zauważeni. Wyróżnieniem dla nas jest opuszczanie naszej Wioski przez dzieci. To są owoce naszej pracy: życie tych dzieci tak, jakbyśmy chcieli, żeby żyły.